



**List pasterski na 300-lecie Koronacji
Cudownego Obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej**

(20.08.2017)

MARYJO KRÓLOWO POLSKI...

(XX Niedziela Zwykła, Czyt. Iz 56,1.6-7; Ps 67 (66); Rz 11,13-15.29-32; Mt 15,21-28)

Drodzy Bracia w kapłaństwie,
Czcigodni Bracia i Siostry zakonne,
Ukochani Diecezjanie,

Ufna postawa człowieka wobec Jezusa – warunkiem cudu

Przed chwilą wysłuchaliśmy słów Ewangelii opisujących cud uzdrowienia, którego dokonał Jezus. Temu niezwykłemu wydarzeniu towarzyszyła rozmowa niewiasty kananejskiej z Jezusem. Była ona matką chorej córki. Szukała pomocy dla swego dziecka, bo sama była bezradna. Widząc Jezusa, wołała: „Ulituj się nade mną, Panie, Synu Dawida! Moja córka jest ciężko nękana przez złego ducha” (Mt 15,22). Słyszając te słowa, Jezus milczał, jedynie Jego uczniowie prosili Go: „Odpraw ją, bo krzyczy za nami” (Mt 15,23). I rzeczywiście, w tym momencie Jezus był gotów odprawić ją. Świadczą o tym Jego słowa: „Jestem posłany tylko do owiec, które poginęły z domu Izraela” (Mt 15,24). Takie były realia. Niestety, niewiasta kananejska i jej córka nie należały do domu Izraela. Zatem nie była to odpowiednia okoliczność i moment na cud. Tymczasem Kananejka padła Jezusowi do nóg i błagała: „Panie, dopomóż mi” (Mt 15,25). W odpowiedzi Jezus użył mocnych słów, które zapewne obraziłyby wielu z nas, a szczególnie matki. Rzekł bowiem: „Niedobrze jest zabierać chleb dzieciom, a rzucać psom” (Mt 15,26). Niewiasta, słyszając to, odparła: «Tak, Panie, lecz i szczenięta jedzą okruszki, które spadają ze stołu ich panów». Wtedy Jezus jej odpowiedział: «O niewiasto, wielka jest twoja wiara; niech ci się stanie, jak pragniesz!» (Mt 15,27-28).

Cud światłem na drodze do królestwa Bożego

Śluchając opowieści ewangelicznej na temat spotkania Jezusa z niewiastą kananejską, uświadamiamy sobie, że to sam człowiek stwarza dogodne warunki do cudownej działalności Boga. Ponadto wiara i pokora niewiasty kananejskiej wobec Jezusa oraz wielka miłość do córki odsłoniły prawdę o powszechnej misji Jezusa. Chrystus bowiem, uzdrawiając w sposób cudowny Kananejkę, przekroczył tym samym granicę przynależności narodowej i wskazał, że Jego zbawcza misja ma zasięg ponadnarodowy i jest skierowana do każdego człowieka. Słowa Chrystusa, oprócz nauczania, miały moc czynienia cudów. Jezus nie dokonywał cudów na pokaz, nie narzucał ich tym, którzy potrzebowali pomocy. Używał mocy czynienia cudów w celu uwiarygodnienia swojej osoby i misji. Jezusowi przyświecało coś więcej niż niesienie człowiekowi doraźnej pomocy, On pragnął, aby ci, którzy słyszeli słowa i doświadczali niezwykłej mocy, uwierzyli, nawrócili się i stali się uczestnikami królestwa Bożego. Tak więc, gdy zetknął się w Nazarecie z ludźmi lekceważącymi Jego osobę, niewiele mógł zdziałać tam cudów z powodu ich niedowiarstwa (por. Mt 13,58).

Modlitwa niewysłuchanego

Niewiasta kananejska uczy nas właściwej postawy wypraszającej cud dla innych. Ona bowiem usłyszała słowa Jezusa: „O niewiasto, wielka jest twoja wiara; niech ci się stanie, jak pragniesz!” (Mt 15,28). W tej niełatwej modlitewnej prośbie skierowanej do Jezusa Kananejka nie prosiła o pomoc dla siebie, ale dla swego dziecka. Jej prośba została wysłuchana. Dzięki temu jeszcze bardziej utwierdziła swoją wiarę. My też często zanosimy prośby do Boga. Przykładem takiej modlitwy jest dla nas modlitwa Chrystusa w Getsemani: „Ojczy mój, jeśli to możliwe, niech Mnie ominie ten kielich! Wszakże nie jak Ja chcę, ale jak Ty” (Mt 26,39). Mamy jej wzór w modlitwie *Ojczy nasz*, kiedy mówimy: „...bądź wola Twoja jako w niebie, tak i na ziemi”. Dla każdego z nas jawi się potrzeba, byśmy zrozumieli sens naszej wiary i odkryli też właściwy sens niewysłuchanych modlitw, tak jak przedstawił to anonimowy autor w zapisie umieszczonym w Instytucie Rehabilitacji w Nowym Jorku:

- „Prosiłem Pana o moc do osiągnięcia powodzenia,
– uczynił mnie słabym, abym nauczył się pokornego posłuszeństwa.
- Prosiłem o zdrowie w celu dokonania wielkich czynów,
– dał mi kalectwo, ażebym robił rzeczy lepsze.
- Prosiłem o bogactwo, abym mógł być szczęśliwy,
– dał mi ubóstwo, żebym mógł być rozumny.
- Prosiłem o wiedzę, żeby mnie ludzie cenili,
– dał mi niemoc, abym odczuwał potrzebę Boga.

Prosiłem o towarzysza, żeby nie żyć samotnie,
– dał mi serce, abym mógł kochać wszystkich braci.

Prosiłem o radość,
– a otrzymałem życie, abym mógł cieszyć się wszystkim.

Nie otrzymałem niczego, o co prosiłem,
– a dostałem wszystko to, czego się spodziewałem.

Prawie na przekór sobie,
– moje modlitwy, nie sformułowane, zostały wysłuchane”¹.

Wstawiennicza moc Maryi, Matki Jezusa

Bardzo pouczające jest dla nas wydarzenie na weselu w Kanie Galilejskiej. Tam Jezus Chrystus dokonał, podczas swej publicznej działalności, pierwszego cudu. Nikt Go o taki cud nie prosił. Jedynie Maryja, Matka Jego, widząc potrzebę ludzi – rzekła do Jezusa: „«Nie mają już wina». Jezus Jej odpowiedział: «Czyż to moja lub Twoja sprawa, Niewiasto? Czyż jeszcze nie nadeszła godzina moja?»” (J 2,3-4). Wtedy Maryja zwróciła się „do sług: «Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie»” (J 2,5). Słudzy wykonali polecenie Jezusa, który przemienił wodę w wino. I tak napisał o tym Jan apostoł: „Taki to początek znaków uczynił Jezus w Kanie Galilejskiej. Objawił swoją chwałę i uwierzyli w Niego Jego uczniowie” (J 2,11). W tym wydarzeniu odkrywamy wstawienniczą moc Maryi. Ona dostrzegła potrzebę, w postaci braku wina na weselu. Swoim wstawiennictwem uczyniła tę potrzebę osobistą sprawą Jezusa i przyspieszyła Jego cudowną działalność. Jednocześnie przygotowała sługi do posłuszeństwa Jezusowi. W wyniku tego wydarzenia, oprócz daru doczesnego w postaci przemienionej wody w wino, objawiła się chwała Jezusa, dzięki czemu uczniowie uwierzyli w Niego.

Maryja naszą Matką i Królową

Bracia i Siostry, przeżywamy w tym roku trzechsetlecie koronacji Cudownego Obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej. Działo się to 8 września 1717 roku, kiedy to biskup chełmski Krzysztof Szembek, przekazując korony papieskie ojcom paulinom, przypomniał im cuda zdziałane na Jasnej Górze za wstawiennictwem Matki Bożej. Rzekł im też: „Oddaję wam, Przewielebni Ojcowie, te drogocenne korony, tym drogocenniejsze, że daje je pierwsza na całym świecie (...) Kapituła Watykańska, która zważywszy świętość tego miejsca i liczbę cudów, przesyła te korony, które (...) na zawsze pozostaną nietknięte na głowie Najświętszej Matki i Jej Najdroższego Syna, jako zadatek trwałej czci”². Jasna Góra od lat stanowi

¹ Anonimowa *Modlitwa niewysłuchanego* umieszczona w Instytucie Rehabilitacji w Nowym Jorku.

² G. Prus OSPPE, *Jasnogórska koronacja w roku 1717*, „Jasna Góra” nr 4/2017 (lipiec-sierpień), s. 7.

sanktuarium narodowe i duchową stolicę Polski. Pielgrzymują do Sanktuarium Jasnogórskiego wielcy i mali tego świata. Dokonują się tam cuda, mnożą się wota dziękczynne, a wielu z nas, stając przed Maryją, zaczyna wierzyć, niekiedy odzyskuje wiarę a często ją umacnia. W codziennym Apelu Jasnogórskim polecamy Jej opiece nasze losy, losy bliskich, losy naszej ojczyzny. A pieśnią: „Maryjo Królowo Polski, jestem przy Tobie, pamiętam, czuwam” potwierdzamy naszą synowską ufność wobec Niej.

W tym jubileuszowym roku koronacji naszej Matki i Jej Syna pragniemy włączyć się wraz z całym Kościołem i narodem w Polsce w dziękczynne obchody upamiętniające to wydarzenie. Wielu z nas zapewne powędruje osobiście na Jasną Górę, inni pozostaną w diecezji. Pragnę gorąco zaprosić na diecezjalną uroczystość uczczenia koronacji naszej Królowej do parafii Topczewo. Znajduje się tam cudami słynący obraz Matki Bożej Częstochowskiej. W czasie „potopu szwedzkiego” (1655-1658) został on pocięty na 76 części i wyrzucony na śmietnisko. Dzięki niezwyklej jasności, która promieniowała w ciemne noce, został odnaleziony przez wiernych, odrestaurowany i umieszczony ponownie w ołtarzu. Już w XVIII wieku zaliczono go do 18 najświetniejszych w świecie kopii Ikony Jasnogórskiej.

Bracia i Siostry, oczekując na wspólne świętowanie 26 sierpnia 2017 roku o godz. 12.00 w Topczewie, w ścisłej łączności z Jasną Górą, polecam Was wszystkich opiece Maryi, Matce naszej i Królowej oraz udzielam pasterskiego błogosławieństwa w Imię Ojca i Syna i Ducha Świętego. Amen.

+ *Tadeusz Pikus*
Biskup Drohiczyński

Kuria Diecezjalna
Kościelna 10
17-312 Drohiczyn

Drohiczyn, 8 sierpnia 2017 r.
L. 778/2017

Zarządzenie: Powyższy *List pasterski Biskupa Drohiczyńskiego* należy odczytać wiernym w niedzielę **20 sierpnia 2017 r.**, a od siebie zachęcić do uczestnictwa w uroczystościach z okazji 300-letniej rocznicy koronacji Matki Bożej Częstochowskiej bądź na Jasnej Górze, bądź w Topczewie na mszy św. o godz. 12.00.

Ks. dr Zbigniew Rostkowski
Wikariusz Generalny